

KS. STEFAN SZYMIK MSF

OBLICZA LUDZKIEGO UBÓSTWA
W ŚWIETLE EWANGELII JEZUSA CHRYSYSTUSA

Ewangelie synoptyczne zgodnie opisują treść nauczania Jezusa Chrystusa jako orędzie o „królowaniu” lub „panowaniu Boga” (gr. *hē basileia tou theou*), a najpełniej oddają je słowa utrwalone w drugiej Ewangelii: „Czas się wypełnił i zbliżyło się królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15; por. Mt 4, 17. 23; 10, 7; Łk 4, 43; 8, 1). W osobie Jezusa Chrystusa, w Jego słowach i czynach, zostało zapoczątkowane panowanie Boga. Głosząc naukę o bliskim królestwie Bożym, Jezus sięgnął do idei i poglądów znanych Żydom, ale w swoim nauczaniu nadał tej prawdzie miejsce wiodące i nadrzędne. Orędzie o obecnym panowaniu Boga decyduje o nowości i oryginalności wystąpienia Jezusa Chrystusa¹.

Podobnie egzegeci zgodni są w tym, że Dobrą Nowinę (gr. *euangelion*) o zbawieniu Chrystus Pan kierował głównie do ludzi ubogich. Oczywiście, aktualnymi adresatami Jego orędzia byli wszyscy ludzie, zaś Nauczyciel nikogo nie wyłączył z grona słuchaczy (zob. Mk 1, 15; Mt 5, 1-2); jednak miejsce „ubogich” jako odbiorców Ewangelii było wyjątkowe. To oni byli uprzywilejowanymi beneficjentami czasów mesjańskich².

¹ Taka jest powszechna opinia egzegetów. Zob. wybrane przykłady: J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa: Zak 1986, s. 295-306; J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, Kraków: Zak 1997, s. 108-200; J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie. Źródła i początki Kościoła*, Kraków: „M” 2004, s. 184-194; Benedykt XVI – J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*, Kraków: Zak 2007, s. 51-63; J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji. Od H. Reimarus do T. Polaka*, Kielce: Instytut Teologii Biblijnej „Verbum” 2011, s. 322-367.

² Dobrze ilustruje tę prawdę tytuł publikacji S. Haręzgi, *Dobra nowina dla ubogich „sercem” ewangelizacji w świetle Iz 61, 1-3b i Łk 4, 16-21*, w: *Głosić Ewangelię ubogim*, red. S. Haręzga, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia 2007, s. 133-150; zob. także: R. Heiligenthal, *Der Lebensweg Jesu von Nazareth. Eine Spurensicherung*, Stuttgart-Berlin-Köln: Kohlhammer 1994, s. 66-80. Problem adresatów orędzia Ewangelii nie jest nowy i pojawia się w publikacjach przedmiotowych, traktowany mniej lub bardziej obszernie. Zob. J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji...*, s. 342-348; K. Mielcarek, *Jezus – Ewangelizator ubogich (Łk 4, 16-30). Studium z teologii św. Łukasza*, Lublin 1994, s. 164-180.

Zasadniczym celem artykułu jest opisanie grup społecznych, mających w świetle nauczania Jezusa status ludzi „ubogich” jako pierwszych adresatów Dobrej Nowiny. Sposobem osiągnięcia celu będzie systematyczne, biblijno-teologiczne studium form ubóstwa, z jakim spotkamy się na kartach Ewangelii. Nie ulega wątpliwości, że ubóstwo posiada w niej wiele różnych wymiarów.

1. UBÓSTWO MATERIALNE

Znaczenie ubóstwa materialnego jest podkreślone już na samym początku Ewangelii. Jezus z Nazaretu, Mesjasz i Syn Boży, przyszedł na świat w rodzinie prostego cieśli i rodzi się w zwykłej stajni, *gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie* (Łk 2, 7). Podobnie pierwszymi odbiorcami Dobrej Nowiny o narodzeniu Zbawiciela są ubodzy pasterze, żyjący na marginesie codziennych spraw społeczności Betlejem (Łk 2, 8-11). Myśl ta jest następnie kontynuowana w dalszych częściach Ewangelii, mówiących o życiu ukrytym Jezusa w nazaretańskim domu, a przede wszystkim opisujących publiczną działalność Nauczyciela (Łk 9, 58; Mt 8, 20; por. 2 Kor 8, 9)³.

Tekstem szczególnie dobitnie podkreślającym wyjątkowe znaczenie ubogich jako adresatów i odbiorców Dobrej Nowiny jest kazanie Jezusa na równinie (Łk 6, 17-49), w którym ubodzy określani są przez Niego jako „głodujący” i „płaczący”. To im zostało przyobiecane królestwo Boże i jego przyszłe dary:

„Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże. Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyчени. Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie” (Łk 6, 20-21).

Podobnie w odpowiedzi danej wysłańcom Jana Chrzciciela jako ostatni, szósty znak czasu zbawienia Jezus wymienił głoszenie Ewangelii ubogim: „*ubogim jest głoszona dobra nowina. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi*” (Łk 7, 22; por. Mt 11, 5). Doniosłość wypowiedzi wynika z faktu zamieszczenia jej na końcu, jako puenty zamykającej odpowiedź daną Janowi Chrzcicielowi. Nadto mamy tutaj nawiązanie do proroctwa Izajasza, które teraz się spełnia w osobie Jezusa Chrystusa (Iz 61, 1-2). Ubóstwo, bieda i smutek zo-

³ Szczególne zainteresowanie ubóstwem głównie Łukasza znane jest w literaturze biblijnej od dawna. Zob. J. J. Degenhardt, *Lukas – Evangelist der Armen. Besitz und Besitzversicht in den lukanischen Schriften. Eine traditions und redaktionsgeschichtliche Untersuchung*, Stuttgart: Verlag Katholisches Bibelwerk 1965; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 281-284; K. Mielcarek, *Jezus – Ewangelizator ubogich...*, s. 165-176; por. T. Söding, *Der Gottessohn aus Nazareth. Das Menschsein Jesu im Neuen Testament*, Freiburg im Breisgau: Herder 2006, s. 47-53.

stały odniesione przez Jezusa do wszystkich, którzy odczuwają materialny brak i niedostatek (gr. *ptōchoi*). Właśnie takim ludziom obiecane jest królestwo Boże i związane z nim dobra zbawcze⁴.

W swym nauczaniu Chrystus nawiązał do orędzia Starego Testamentu na temat „ubogich Jahwe” (hebr. *ʾānāwīm* lub *ʾānijjīm*). Społeczność żydowska doświadczała nierówności ekonomicznych w swojej przeszłości, jednak również w czasach publicznej działalności Jezusa Chrystusa nie brakowało ubogich, co prowadziło do napięć społecznych (zob. HenEt 94, 6-10; 97, 8-10). Nieobce były mieszkańcom Palestyny nawet okresy głodu⁵.

Postawę Jezusa wobec materialnego ubóstwa pokazują zachowane teksty ewangeliczne⁶. Uboga wdowa (Mk 12, 41-44), wrzucająca do skarbony świątynnej „wszystko, co miała, całe swe utrzymanie”, zasłużyła według Jezusa na najwyższą pochwałę i przyszłą nagrodę. Jest ona reprezentantem ubogich Starego i Nowego Testamentu, którzy całą ufność i nadzieję złożyli w Bogu. On ze swej strony troszczy się o ludzi ubogich, jest ich współzycielem i wybawcą (Ps 40, 17-18; 70, 5-6).

Uprzywilejowane miejsce ubogich w królestwie Bożym ilustruje także przypowieść Jezusa o bogaczu (*plousios*) i ubogim (*ptōchos*) – żebraku imieniem Łazarz (Łk 16, 19-31). W dialogu z bogaczem Bóg mówi, że źródłem zła nie jest posiadanie bogactw, ale niezachowanie prawa Bożego zawartego w Prawie i Prorokach. Prawo to regulowało stosunki między bogatymi a ubogimi i precyzowało obowiązki wobec ubogich. Chrystus Pan nie tylko ukazał niebezpieczeństwo niewłaściwego używania dóbr ziemskich, ale mówił również o nagrodzie życia wiecznego dla tych, którzy nadzieję złożyli w Panu. „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz” (Łk 16, 25).

Piękną ilustracją wartości ubóstwa jest historia nieznanego młodzieńca (Mk 10, 17-22; por. Mt 19, 16-22; Łk 18, 18-23), który zachowywał wszystkie przy-

⁴ Grecki przymiotnik *ptōchos* występuje w Nowym Testamencie 34 razy, po 5 razy w Mt i Mk oraz 10 razy w Łk i 4 razy w J; rzeczownik *ptōcheia* – 3 razy w Nowym Testamencie, a forma czasownikowa *ptōcheuin* – tylko raz. Zob. opracowania: L. Roy, *Ubodzy*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań: Pallottinum 1982, s. 998-1002; H. H. Eßer, *ptōchos arm*, w: *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament*, Bd. 1, hrsg. L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard, Wuppertal⁴: Brockhaus 1986, s. 38-43.

⁵ R. Heiligenthal, *Der Lebensweg Jesu von Nazareth...*, s. 70-73. Na temat znaczenia terminu „ubogi” w Piśmie Świętym istnieje bogata literatura. Zob. A. R. Sikora, *Kategorie wolnych obywateli Izraela*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 256-258; B. Matysiak, *Terminologia Starego Testamentu na oznaczenie pojęcia ubóstwa*, „Studia Warmińskie” 33 (1997), s. 45-49; B. Matysiak, *Ubodzy w tradycji mądrościowej Starego Testamentu*, „Studia Warmińskie” 35 (1998), s. 227-233; A. Gienniusz, *Ubóstwo w Piśmie Świętym*, „Via Consecrata” 7 (2004), nr 5 (68), s. 9-16.

⁶ Por. J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji...*, s. 344-346.

kazania Boże i pragnął pełnej religijnej doskonałości⁷. A jednak na wezwanie Jezusa, by swą majątność rozdał ubogim, odszedł zasmucony. Jezus wypowiedział wówczas dwie ważne sentencje na temat bogactwa: „*Jak trudno jest bogatym wejść do królestwa Bożego*” oraz „*Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego*” (Mk 10, 23-24 i par.)⁸. Jednak należy pamiętać, że w nauczaniu Jezusa bogactwo i ubóstwo nie są wielkościami bezwzględными, automatycznie decydującymi o losie człowieka, jego potępieniu lub zbawieniu, ale posiadają one wartość względną. Decydujący jest bowiem sposób używania dóbr doczesnych (por. Mk 10, 25-27)⁹.

2. DUCHOWE ASPEKTY UBÓSTWA

Sytuacja potrzeby i niedostatku nie dotyczyła wyłącznie kwestii ekonomicznych czy braku dóbr materialnych. Wprost przeciwnie, już w Starym Testamencie ubóstwo oznaczało obok niedostatków materialnych również ubóstwo innego rodzaju. Podobnie jest w Nowym Testamencie, w którym biblijny termin „ubogi” posiada sens obszerniejszy od znaczenia dosłownego.

W cytowanym już błogosławieństwie ubogich mowa jest o „*plączących*” (Łk 6, 20-21)¹⁰. Jednakże czy ich płacz stanowił jedynie skutek głodu fizycznego, czy raczej miał inne źródła? Można zapytać inaczej: Dlaczego Mateusz przetworzył redakcyjnie słowa Jezusa, który w Kazaniu na górze mówi o „*ubogich w duchu*” (Mt 5, 3)? Czym jest owo duchowe ubóstwo? Ubodzy w duchu to ludzie świadomi swej zależności od Boga, głęboko przekonani, że ich życie zależy jedynie od Niego. Na pewno więc ubóstwo duchowe jawi się jako coś więcej aniżeli niedostatek materialny, a Jezus miał także na myśli wieloraki duchowy wymiar ludzkiego ubóstwa. Świadczą o tym kolejne błogosławieństwa Kazania na górze, z których duża część pozostaje bez związku z ubóstwem materialnym.

⁷ Tradycyjnie mówi się o „*bogatym młodzieńcu*”, co jednak nie wynika wprost z Ewangelii św. Marka; według Mateusza był to „*młodzieniec*” (gr. *neaniskos*), z kolei według Łukasza zwierzchnik (gr. *archōn*).

⁸ Na temat interpretacji zob. U. Luz, *Das Evangelium nach Matthäus, 3. Teilband (Mt 18-25), Evangelisch-katholischer Kommentar zum Neuen Testament 1, 2*, Neukirchen-Vluyn 1997, s. 127-128; A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza (rozdz. 14-28), Nowy komentarz biblijny. Nowy Testament 1, 2*, Częstochowa: Edycja św. Pawła 2008, s. 271.

⁹ Zob. S. Wronka, *Niegodziwa mamona – postawa wobec bogactwa według Nowego Testamentu*, RBL 63 (2010) nr 4, s. 353-369.

¹⁰ Zdaniem wielu autorów Łukaszowa wersja błogosławieństw sięga samego Jezusa. Zob. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza (rozdz. 1-13), Nowy komentarz biblijny. Nowy Testament 1, 1*, Częstochowa: Edycja św. Pawła 2005, s. 192; A. Paciorek, *Q – Ewangelia Galilejska*, Lublin: TN KUL 2001, s. 257-260.

Mówią one przykładowo o ludziach miłosiernych, czystego serca i wprowadzających pokój (por. Mt 5, 3-11)¹¹.

Komentując dyskutowane błogosławieństwo Mt 5, 3, T. Hergesel pisze: „W Ewangeliach mamy przykłady, które ilustrują pozycję społeczną i religijną biednych. Oczywiście byli to przede wszystkim ludzie ubodzy: wdowy, sieroty, kalecy zmuszani do żebrania, obłożnie chorzy, trędowaci wyrzuceni poza osiedla, przybysze, słudzy i niewolnicy. Jak wiemy, prawo brało ich w obronę, ale dotyczyła ona głównie spraw materialnych, krzywde. Ukształtowana w judaizmie etyka legalistyczna pozbawiła ich jednak opinii ludzi sprawiedliwych”¹².

Podobnie w mowie inauguracyjnej w Nazarecie Jezus wyjaśnił, odwołując się do słów proroka Izajasza, na czym polega Dobra Nowina głoszona przez Niego ubogim¹³:

„Duch Pański spoczywa na Mnie,
ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie,
abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność,
a niewidomym przejrzenie;
abym uciśnionych odsyłał wolnymi,
abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4, 18-19).

W świetle Ewangelii Jezusa ludzkie ubóstwo ma wiele różnych twarzy, nie tylko biedę materialną. W cytowanym fragmencie ubodzy to więźniowie, niewidomi i wszyscy uciśnieni, którym Jezus Chrystus głosi „rok łaski od Pana”, co stanowiło nawiązanie do słów Izajasza (Iz 61, 1-2) i biblijnej tradycji roku jubileuszowego, w którym uciśnionych, więzionych i zniewolonych wyzwalano, a w życie społeczne Izraela wracały równość i sprawiedliwość¹⁴.

¹¹ Według A. Troniny trzy kolejne błogosławieństwa konkretyzują błogosławieństwo ubogich w duchu i razem z nim stanowią jedność tematyczną (zob. Mt 5, 4-6: smucących się, cichych i pragnących sprawiedliwości). Zob. A. Tronina, „Ubodzy w duchu” (Mt 5, 3), w: *Ku szczęściu – bez oszustwa*, „Homo Meditans” 18, red. J. Misiurek, A. J. Nowak, W. Słomka, Lublin: TN KUL 1997, s. 57; T. Hergesel, *Osiem błogosławieństw: istota życia chrześcijańskiego*, Wrocław: Papieski Fakultet Teologiczny 1999, s. 35-38.

¹² T. Hergesel, *Osiem błogosławieństw...*, s. 35.

¹³ Cytowany przekład Biblii Tysiąclecia nie oddaje dobrze struktury tekstu oryginalnego, w którym pierwszy człon (namaszczenie Jezusa, aby ewangelizował ubogich) jest konkretyzowany następnie przez kolejne czasowniki (posłanie Jezusa, aby...). Zob. przekład tekstu i omówienie struktury: K. Mielcarek, *Jezus – Ewangelizator ubogich...*, s. 32, 70-71; podobnie S. Haręzga, *Dobra nowina dla ubogich „sercem”...*, s. 141-145.

¹⁴ W swojej interpretacji S. Haręzga idzie dalej i pisze: „Przywołanie jubileuszowego ideału wolności i braterstwa nie należy jednak zacieśniać do jakiegoś konkretnego roku, ale wiązać z prockim obwieszczeniem ciągle otwartego dla Jahwe czasu pomyślności i odwrócenia sytuacji ucisku i zniewolenia” (S. Haręzga, *Dobra nowina dla ubogich „sercem”...*, s. 137).

Duchowe kategorie ubóstwa dobrze ilustruje także emblematyczna przypowieść o sędzie nad narodami, włączona do mowy eschatologicznej Jezusa (Mt 24–25). Syn Człowieczy sprawuje sąd ostateczny, a jedynym kryterium nagrody lub kary wiecznej jest postawa wobec ludzi głodnych, spragnionych, przyszłych, nagich, chorych i w więzieniu, a więc tych, do których Jezus przede wszystkim kierował swoje orędzie (Mt 25, 31-46).

3. NISKA POZYCJA SPOŁECZNA I RELIGIJNA

Sytuacja potrzeby i braku dóbr materialnych wiązała się zazwyczaj z innymi niedostatkami. Już w Starym Testamencie ubóstwo materialne wynikało często z niskiej pozycji społecznej wyzyskiwanych obywateli Izraela, rażącej niesprawiedliwości społecznej lub miało inne źródła (zob. Iz 3, 14-15; 5, 12; 10, 1-2). Związek ubóstwa materialnego z sytuacją społeczną ludzi poświadczony jest wielokrotnie również w Nowym Testamencie. Zależność ubóstwa od społecznej pozycji człowieka dobrze rozumiał także Chrystus Jezus.

Do ubogich i uciśnionych Starego Testamentu należały wdowy i sieroty, a szerzej: kobiety i dzieci, które w społeczności żydowskiej czasów Pana Jezusa również nie cieszyły się miejscem uprzywilejowanym (Łk 7, 12-16; 18, 1-7). Dobrze ilustruje to scena niedopuszczenia dzieci do Jezusa, który jednak udzielił im błogosławieństwa, a do Apostołów powiedział: „*Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże*” (Mk 10, 13-16; por. Łk 18, 15-17). Dzieci zajmują w nauczaniu Jezusa miejsce szczególne jako wzór rzeczywistej wielkości uczniów Jezusa i pierwszeństwa w królestwie Bożym. Naśladowcy i uczniowie Chrystusa winni być jak dzieci (zob. Mk 9, 33-37; Mt 18, 1-5; Łk 9, 46-48)¹⁵.

Istnieje jeszcze inna grupa adresatów Dobrej Nowiny, wspomniana przez Jezusa Chrystusa. Są nimi „mali” i „najmniejsi” (gr. *mikros*: Mk 9, 42; Mt 10, 42; 18, 6; gr. *elachistos*: Mt 25, 40), a także „prostaczkowie” (gr. *nēpioi*: Mt 11, 25; Łk 10, 21). Zostali oni przeciwstawieni mądrym i roztroptym, a więc tym, którzy posiadali w tamtym czasie wykształcenie religijne i na pewno – jak mniemano – dostąpią zbawienia. Tymczasem według Chrystusa ich sytuacja przedstawiała się inaczej (por. Mt 13, 10-17).

¹⁵ H. R. Weber, *Jesus und die Kinder*, Lutherisches Verlagshaus, Hamburg 1980; A. Banaszek, *Rozwój opowiadania o błogosławieniu dzieci w świetle teologicznych koncepcji synoptyków (Mk 10, 13-16; Mt 19, 13-15; Łk 18, 15-17)*, w: *Pan moim światłem. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Jerzego Chmiela w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa: Vocatio 2000, s. 48-78; S. Szymik, *Dziecko w przekazie biblijnym*, „Sprawy Rodziny” 54 (2000), s. 40-62, zwł. s. 50-51.

Ewangelia Jezusa Chrystusa była głoszona ludziom prostym i niewykształconym, a przy tym nie zawsze pobożnym, których określano także mianem „ludu ziemi” (hebr. *’ām hā’ārec*). Niewiedza religijna i często zła postawa moralna zagrażała tym ludziom – według ówczesnych przekonań – dostęp do zbawienia (zob. J 7, 49: „*A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty*”)¹⁶. Jezus natomiast rozumiał ich sytuację i okazywał im współczucie. W ten sposób można rozpoznać jeszcze jedną kategorię ewangelicznych ubogich: maluczkich, prostaczków, grzeszników. Ich życie cechowały brak i niedostatek, odrzucenie i religijna pogarda ze strony społeczeństwa nominalnie wybranych i dlatego sprawiedliwych. Sytuację takich ludzi trzeba nazwać stanem prawdziwej religijnej beznadziei¹⁷.

Dotykamy tutaj ważnej części wystąpienia i nauczania Jezusa Chrystusa. Nadzieja zbawienia głoszona jest tym, którzy dotąd żyli bez nadziei i którzy znaczyli niewiele w ówczesnej społeczności, wypisani poza jej nawias. Dobra Nowina przekazywana przez Jezusa zmienia ten stan rzeczy, gdyż również oni należą do królestwa Bożego. Również do nich Jezus kieruje radosne „*Błogosławieni...*” (por. Łk 6, 20; Mt 5, 3).

4. CHOROBA I CIERPIENIE FIZYCZNE

Cuda uzdrowień czynione przez Jezusa Chrystusa były przede wszystkim znakami świadczącymi, że królestwo Boże nadeszło i Bóg działa. W Jezusie dokonało się przyjście Boga i Jezus jest gwarantem Bożego królestwa. Równocześnie jednak liczne uzdrowienia wskazują na kolejny krąg beneficjentów Bożego panowania w świecie. Bliskość i łączność chorych z ubogimi była wielokrotnie poświadczona w Starym Testamencie; podobnie dzieje się w życiu Jezusa Chrystusa (zob. Łk 4, 18). Obie grupy doświadczają daru zbawienia. Jezus uzdrawiał chorych, a jako potwierdzenie obdarowania ich zbawieniem można przywołać odpowiedź, której Chrystus udzielił poselstwu wysłanemu przez Jana Chrzyciela (źródło Q: zob. Łk 7, 18-23; Mt 11, 2-6):

¹⁶ Na temat bogactwa znaczeń terminu *’ām hā’ārec* zob. A. R. Sikora, *Kategorie wolnych obywateli...*, s. 258-260; zob. dalej: L. Stachowiak, *Osiem błogosławieństw na tle pojęć etycznych mieszkańców Palestyny w epoce Chrystusa*, RTK 23 (1976) z. 1, s. 53.

¹⁷ Odrębny problem stanowili w społeczności żydowskiej obcokrajowcy (Stary Testament) i poganie (Nowy Testament), którzy również nie powinni dostąpić zbawienia (por. Mk 7, 24-30; Dz 11, 1); zob. A. R. Sikora, *Kategorie wolnych obywateli...*, s. 260-263. Ten rodzaj „religijnego ubóstwa” ma inny charakter i wiąże się w Biblii z kwestią powszechności zbawienia (uniwersalizm zbawczy).

„Idźcie i donieście Janowi to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą; umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Łk 7, 22).

Jezus odpowiada na wątpliwości Jana Chrzciciela dotyczące Jego mesjańskiej godności. Najwidoczniej działalność Syna Bożego nie spełniała oczekiwań Jana Chrzciciela lub pozostawiała znaki zapytania. W odpowiedzi Chrystus Pan sięgnął do podstawowego argumentu, jakim dla Żydów był dowód z Pism (tutaj kombinacja tekstów: Iz 35, 5-6; 61, 1-2; por. 29, 18-19). Uzdrawianie chorych i cierpiących zapowiadał Stary Testament jako znak czasu zbawienia. Jezus realizuje to, co w Starym Testamencie zostało obiecane Izraelowi¹⁸.

W kontekście pytania o oblicza ludzkiej biedy przywołanie choroby i boleści jawi się w świetle tekstów biblijnych jako zrozumiałe i oczywiste. Niemniej jednak warto przypomnieć kilka wybranych przykładów z życia i działalności Jezusa, co pozwoli zrozumieć całościowo ludzkie cierpienie ukazane na kartach Biblii. Tak np. ewangelisci opowiadają o pewnej kobiecie, która od dwunastu lat chorowała na upływ krwi i wiele wycierpiała od lekarzy. Co więcej, cały swój majątek wydała na leczenie, a jednak nic jej to nie pomogło. Powrót do zdrowia i duchowy pokój zyskała dopiero dzięki Jezusowi Chrystusowi i swej wielkiej wierze (zob. Mk 5, 25-34 i par.). Podobne przesłanie płynie z historii wskrzeszenia młodzieńca z Nain (Łk 7, 11-16). Jezus okazał litość zrozpaczonej matce (w. 13: *Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: „Nie płacz!”*), równocześnie zapewniając jej byt materialny, gdyż jako wdowa, utraciwszy jedyne go syna, pozostałaby bez wsparcia materialnego.

Z kolei trąd powodował wykluczenie chorego ze społeczeństwa i prowadził do egzystencji na jego marginesie, natomiast powrót do zdrowia oznaczał równocześnie uwolnienie z podwójnego obszaru niedostatku: cierpienia fizycznego i wykluczenia społecznego (Mk 1, 40-44; por. Łk 5, 12-14; 17, 12-14). Jednak najpiękniej sytuację braku z powodu cierpienia wyraża scena uzdrowienia człowieka, który miał uschlą rękę. Jezus pyta zebranych w synagodze: „*Co wolno w szabat: uczynić coś dobrego czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?*” (Mk 3, 1-6 i par.). Cierpiący człowiek to beneficjent dobroci Jezusa, ale równocześnie świadek zatwardziałości ludzkich serc. Taka będzie również misja uczniów Jezusa Chrystusa – uzdrawiać chorych (zob. Łk 10, 8-9).

¹⁸ Nie ma potrzeby omawiania tutaj doniosłości czynionych przez Jezusa uzdrowień dla głoszonego przez Niego orędzia i uwiarygodnienia Jego mesjańskiej godności. Ich teologiczną wartość ujawnia każda, nawet pobieżna analiza egzegetyczna konkretnych tekstów; wystarczy sięgnąć do cytowanej wyżej literatury biblijnej: J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne...*, s. 104-122; R. Heiligenthal, *Der Lebensweg Jesu von Nazareth...*, s. 60-66; J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu...*, s. 146-172; J. Kudasiewicz, H. Witczyk, *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji...*, s. 203-224; zob. opracowania monograficzne: T. Hergesel, *Jezus Cudotwórca*, „Attende Lectioni” 14, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1987; M. Wojciechowski, *Cuda Jezusa*, Częstochowa: Edycja św. Pawła 2010.

Dzięki późniejszej męce i śmierci krzyżowej Chrystus Pan sam dołączy do społeczności ludzi cierpiących; stanie się ich przewodnikiem i wzorem do naśladowania, a jednocześnie znakiem nadziei.

5. GRZECH I NIEPRAWOŚĆ

Za jedną z ważnych postaci niedostatku należy uznać także stan grzechu, który w świetle Ewangelii stanowi rodzaj ubóstwa duchowego¹⁹. Przekaz biblijny jest jednoznaczny. Jezus Chrystus kierował swoje przesłanie do grzeszników, do pogardzanych i wyrzuconych poza nawias społeczności Narodu Wybranego, gdyż nie spełniali oni wymogów Prawa. Jezus zwracał się do celników i grzeszników (Mk 2, 15; Mt 11, 19), do celników i nierządnic (Mt 21, 32) lub zwyczajnie do grzeszników (Mk 2, 17; Łk 7, 37. 39; 15, 2; 19, 7). Pod pojęciem „grzesznicy” (gr. *hamartaloi*) należy rozumieć osoby przekraczające Prawo i przykazania Boże, a także tych, którzy wykonywali zawody w tamtym czasie pogardzane, jak: celnicy, lichwiarze, pasterze (por. Łk 18, 11). Pogardę okazywali im przede wszystkim faryzeusze i – ogólniej – przeciwnicy Jezusa²⁰.

Dobra Nowina, głoszona przez Chrystusa Jezusa grzesznikom, wskazywała na ich przynależność do królestwa Bożego, przy czym dobra zbawcze zostały przedstawione w orędziu Syna Bożego bardzo konkretnie. Ilustrują to przypowieści, np. o darowaniu długów (Łk 7, 36-49) czy przebaczeniu win (por. Łk 15, 1-32). Wątek odpuszczenia grzechów pojawia się w orędziu Jezusa dużo częściej (zob. Mk 2, 1-12; Mt 18, 21-35; Łk 18, 9-14).

Przynależność grzeszników do królestwa Bożego polegała również na wspólnocie stołu z Jezusem. Mówiono o Nim: „*Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników*” (Mt 11, 19; Łk 7, 34). Była to reakcja przeciwników Jezusa na fakt, że zasiadał On do stołu z ubogimi: celnikami i grzesznikami, a więc

¹⁹ T. Hergesel, *Jezus...*, s. 36: „Ubodzy, którym pierwsze błogosławieństwo przyrzeka nagrodę, to nie tylko ludzie w nędzy materialnej, lecz także napiętnowani jako grzesznicy przez rzekomo sprawiedliwych”.

²⁰ Najbardziej zniechęceni byli przez faryzeuszów celnicy, typ wszelkich grzeszników. Celnicy (gr. *telōnēs*), kupując lub dzierżawiąc prawo do ściągania cła i podatków, wykorzystywali następnie stanowisko dla osiągnięcia maksymalnych zysków; sądzono, że nie mogą oni spełnić warunków pokuty za grzechy – zadośćuczynić za nieuczciwe zyski (zawyżanie podatków); stale byli też kultycznie nieczyści. Celnicy nie mogli objąć zaszczytnego stanowiska i świadczyć w sądzie. Jeśli celnikiem zostawał jeden z faryzeuszy, musiał odejść z ich grona. Zob. F. Herrenbrück, *Jesus und die Zöllner. Historische und neutestamentlich-exegetische Untersuchungen*, Tübingen: Mohr Siebeck 1990, zwł. s. 290-298; M. Ernst, *Zoll/Zöllner*, w: *Herders Neues Bibellexikon*, hrsg. F. Kogler, Freiburg-Basel-Wien: Herder Verlag GmbH 2008, s. 825-826.

z tymi, którzy według Jego słów mają się źle (zob. Mk 2, 16-17; Mt 9, 10-13; Łk 5, 27-32; 15, 2; 19, 2-10). Trzeba przy tym pamiętać, że w rozumieniu człowieka Bliskiego Wschodu wspólnota stołu oznaczała wspólnotę życia, przyjaźń, cześć i wzajemny szacunek, zaufanie itd. Tym samym Nauczyciel prezentował zachowania, które zadziwiały i szokowały współczesnych, które jednak dobrze ilustrowały Jego zbawczy zamysł. Dla oponentów Jezus miał krótką odpowiedź: „*Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników*” (Mk 2, 17; por. Mt 9, 12; Łk 5, 31). Można wskazać także na inne wyjątkowe gesty Jezusa, jak powołanie celnika Mateusza na Apostoła (Mt 9, 9) czy obecność na ucztach w domu celnika Zachęsa (Łk 19, 8-10).

6. ZNIEWOLENIE DUCHEM NIECZYSTYM

Formą ludzkiego ubóstwa jest również doświadczenie zniewolenia duchowego, które w Ewangeliach przedstawione zostało jako opętanie przez duchy nieczyste. O tej rzeczywistości mówił Jezus w odpowiedzi na kierowane przeciw Niemu zarzuty: „*Lecz jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże*” (Mt 12, 28; por. Łk 11, 20)²¹.

Opisy egzorcyzmów należą do *ipsissima facta Jesu*. Ewangeliści opowiadają o opętaniu w synagodze w Kafarnaum, z którego Jezus wyrzucił ducha nieczystego (Mk 1, 23-27 i par.), następnie o uwolnieniu od złego ducha opętanego z Gerazy (Mk 5, 1-17 i par.) i podobnie córki Syrofenicjanki (Mk 7, 24-30 i par.). Teksty te mówią niewiele o samej naturze opętania, za wyjątkiem opisu uzdrowienia głuchoniemego od urodzenia (Mk 9, 17-27). W literaturze żydowskiej tamtego czasu można znaleźć analogie do tego rodzaju działalności Jezusa, zwłaszcza w Qumran, gdzie odmawiano cztery pieśni Dawidowe przeciw demonom (zob. 11Q5 kol. 27, 9-10), a złego ducha (Beliala) wypędzano, wzywając świętego imienia Jahwe (11Q11 kol. 5, 4-13). Natomiast Jezus Chrystus wyrzucał duchy nieczyste, działając we własnym imieniu (Mk 1, 25; 5, 8; 9, 25)²².

Omawiając ewangeliczne opisy uwolnień od ducha nieczystego, trzeba mieć na uwadze fakt, że w czasach Jezusa istnienie demonów uważano za coś oczywi-

²¹ Zob. J. Flis, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk starożytnego Wschodu*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1990; J. Flis, *Królestwo Boże w świetle egzorcyzmów Jezusa*, w: *Ewangelia o królestwie*, „Scripturae Lumen” 1, red. A. Paciorek, A. Tronina, P. Łabuda, Tarnów: Biblos 2009, s. 215-245.

²² E. Puech, *Manuskrypty znad Morza Martwego a Nowy Testament. Nowy Mojżesz, czyli o kilku praktykach Prawa*, w: *Qumran. Pomiędzy Starym a Nowym Testamentem*, „Analecta Biblica Lublinensia” 2, red. H. Drawnel, A. Piwowar, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009, s. 213-214.

stego, a ludzie odczuwali przed nimi wielki lęk. Co więcej, panowało wyjątkowo mocne poczucie realności złych sił, o których Jezus wspominał kilkakrotnie w swoim nauczaniu (Mk 3, 11; Łk 6, 18; Mt 12, 43 i Łk 11, 24). Obecność złych duchów Nauczyciel łączył z działalnością szatana, a głosząc zbawienie, oznajmiał jednocześnie początek klęski demona (Mk 1, 24; Łk 11, 20; por. Mt 12, 28). W czasach mesjańskich ów fałszywy władca miał zostać ostatecznie pokonany (TestMojż 10, 1)²³.

Wypędzanie przez Jezusa Chrystusa duchów nieczystych stanowiło widzialną antycypację ostatecznej klęski szatana i pozbawienia go mocy. Jezusowe zwycięstwo nad dziełem zniszczenia uobecniało panowanie Boga i nadejście Bożego królestwa. Z polecenia Jezusa Chrystusa również uczniowie realizują misję wypędzania duchów nieczystych. Zostali oni posłani, by głosić panowanie Boga i Jego zwycięstwo nad mocami zła (Mk 3, 14). Odtąd władza sprawowania egzorcyzmów stanowi stały element ich mandatu misyjnego i późniejszej praktyki Kościoła (Mk 6, 7; Mt 10, 1. 8; Łk 10, 15)²⁴.

* * *

Przewyciężenie wszelkiego rodzaju niedostatku, ubóstwa i głodu, także bólu, cierpienia czy grzechu jest w Ewangeliach kanonicznych świadectwem już obecnego zbawienia człowieka. Jezus Chrystus wypełnia zapowiedzi Starego Testamentu i obwieszcza obecność królestwa Bożego i tego wszystkiego, co z tym królestwem się łączy. Co ciekawe, zbawienia nie zapewnia Jezus Chrystus tym, którzy dzięki własnemu wysiłkowi starają się je zdobyć. Zbawienia nie obiecuje również bogaczom i możliwym tego świata. Natomiast obietnice Jezusa skierowane są przede wszystkim do ludzi ubogich materialnie, społecznie i duchowo. W tej niezwykłej postawie Chrystusa Pana objawiła się całkowita suwerenność i wolność Boga wobec świata i człowieka. Jezus Chrystus ukazał bezgraniczne i niczym nieobwarowane miłosierdzie Boga wobec człowieka. Największą nadzieję przyniósł Chrystus Jezus tym, którzy nie mieli żadnej nadziei: wszystkim żyjącym w beznadziei. Nagroda, która stanie się ich udziałem, przekracza wszelkie dobra tego świata (Mt 13, 44-46). Dla biednych i ubogich,

²³ „A wtedy jego królestwo ukaże się w całym stworzeniu; i wtedy diabła (*diabolus*) spotka koniec, i smutek zniknie wraz z nim” (TestMojż 10,1; tłum. M. Parchem). Zob. *Pisma apokaliptyczne i testamenty*, „Apokryfy Starego Testamentu” 2, red. M. Parchem, Kraków-Mogilany: The Enigma Press 2010, s. 333.

²⁴ Na temat egzorcyzmów w Biblii zob. J. Czerski, *Egzorcyzmy w Piśmie Świętym*, w: *Egzorcyzmy w tradycji i życiu Kościoła*, red. A. Żądło, Katowice 2007, s. 11-20; P. Kasiłowski, *O demonach i egzorcyzmach w Biblii*, „Przegląd Powszechny” 127 (2010), nr 3, s. 19-30; nadto opracowania ogólne: A. Posacki, *Egzorcyzmy, opętanie, demony*, Radom 2005; B. Pawlaczyk, M. Zakrzewska, *Biblia a medycyna, Wstęp* S. Gądecki, Poznań 2007.

cierpiących i zniewolonych, poniżonych i grzeszników dobroć Boga oznacza radość na ziemi i dostęp do dóbr życia wiecznego.

The Faces of Human Poverty in the Light of the Gospel of Jesus Christ

Summary

The paper is a biblical-theological study that attempts to describe social groups which can be regarded as the poor in the light of teaching of Jesus. The study is based on the following biblical texts: Mk 1:15; cf. Mt 4:17; Lu 4:43, then Lk 4:18-19, Lk 6:20 and Mt 5:3 and several others. The poor of the Gospels are the first recipients of the kingdom of God. According to the author the evangelical poor have many different faces and also poverty has many dimensions. The first of all is the material lack and need. There are many other categories of poor people, for example those excluded from their social and religious position: widows and children, the little ones, *am ha'aretz*. Another category of the poor are the sick and suffering, sinners and the outlawed, men with an unclean spirit. All those people were the recipients and beneficiaries of the kingdom of God to come.

Facetten der menschlichen Armut im Licht des Evangeliums Jesu Christi

Zusammenfassung

Der Artikel hat den Charakter eines biblisch-theologischen Studiums und stellt einen Versuch der Beschreibung jener Gesellschaftsschichten, die in der Verkündigung Jesu den Status der Armen haben. Die Grundlage bilden dabei folgende biblische Texte: Mk 1, 15 (vgl. Mt 4, 17); Lk 4, 43, desweiteren Lk 4, 18-19 und Lk 6, 20 sowie Mt 5, 3, wie auch zahlreiche andere Texte. Die Armen des Evangeliums sind die ersten Adressaten der Frohbotschaft. Nach der Meinung des Autors besteht kein Zweifel, dass die Armut im Evangelium viele Facetten hat. An erster Stelle geht es um die materielle Armut, aber gleich danach um die vielschichtige spirituelle Armut. Es muss der niedrige gesellschaftliche und religiöse Status vieler Hörer der Frohbotschaft betont werden, die nach den damaligen Vorstellungen aus dem Königtum Gottes ausgeschlossen waren: Witwen und Waisen, einfache Menschen, das sog. „Landvolk“ (*am ha'aretz*). Die Aufmerksamkeit verdienen auch kranke und leidende Menschen, Sünder und geistig Unfreie. Diese Gruppen werden zu Nutznießern des kommenden Gottesherrschaft.

Słowa kluczowe: Ewangelia, królestwo Boże, odbiorcy, biedni, ubóstwo.

Keywords: Gospel, the kingdom of God, recipients, the poor, poverty.

Schlüsselworte: Evangelium, Gottesherrschaft, Empfänger, Arme, Armut.